



Sygn. akt III CSK 176/09

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący)

SSN Marek Sychowicz

SSA Jan Futro (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. Ś.
przeciwko M.(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.
o stwierdzenie nieważności umowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 maja 2010 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 grudnia 2008 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem zaocznym z dnia 11 września 2006 r. Sąd Okręgowy w K. w sprawie z powództwa J. Ś. przeciwko M.(...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. stwierdził nieważność umowy tej Spółki zawartej w dniu 10 lutego 2005 r.

W dniu 13 lipca 2007 r. Spółka wniosła o wznowienie postępowania zakończonych wskazanym wyrokiem zaocznym, uchylenie tego wyroku w całości i odrzucenie pozwu. Jako podstawę wznowienia podała, że:

- „nie miała możliwości zrealizować przysługującej jej zdolności procesowej”, bowiem od dnia 29 lipca 2005 r. do dnia 3 lipca 2007 r., a więc również w toku sprawy zakończonej wskazanym wyrokiem zaocznym, nie posiadała organu powołanego do jej reprezentowania, oraz
- „została pozbawiona możliwości obrony swych praw”, bowiem Sąd I instancji rażąco uchybił art. 331 § 1 k.p.c. przez to, że przyjął, iż „pозwana prawidłowo zawiadomiona nie stawiła się na rozprawie mimo czterech nie podjętych przez pozwaną doręczeń” oraz
- art. 343 k.p.c. przez to, że uznał, iż „można skutecznie doręczyć odpis wyroku zaocznego na domowy adres byłego organu wykonawczego, który nie był organem powołanym do reprezentowania pozwanej wobec jego skutecznej rezygnacji przed dniem wytoczenia powództwa”.

Wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2008 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił skargę i zmieniając wskazany wyrok zaoczny, powództwo oddalił.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2008 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda J. Ś. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia z 20 sierpnia 2008 r.

Sąd Apelacyjny ustalił, że Spółka liczyła trzech wspólników (jednym z nich był powód), że w strukturach Spółki nie działała rada nadzorcza, nie ustanowiono pełnomocnika zgromadzenia, a zarząd był jednoosobowy, oraz że wszyscy wspólnicy powzięli wiadomość o rezygnacji D. P. ze stanowiska członka zarządu (w domyśle o jej oświadczeniu o rezygnacji z dnia 28 lipca 2005 r.). Ponadto ustalił, że z treści pozwu w sprawie o sygn. akt Gc (...) wynika, że powód w chwili wniesienia tego pozwu wiedział o rezygnacji D. P. z funkcji członka jednoosobowego zarządu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego z art. 202 § 4 k.s.h. wynika, że rezygnacja członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest czynnością jednostronną, a zgodnie z art. 61 k.c. oświadczenie o rezygnacji jest złożone z chwilą, gdy doszło do właściwej osoby lub jej organu. W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością organem takim jest rada nadzorcza albo pełnomocnik zgromadzenia (art. 210 § 1 k.s.h.). W przypadku ich braku oświadczenie jest skuteczne, gdy doszło do wszystkich

wspólników spółki. Ostateczny cel, jaki łączy się z powzięciem wiedzy przez wszystkich wspólników spółki z o.o. jest w takiej sytuacji tożsamy z celem, jakiemu służyłoby zwołanie zgromadzenia wspólników i złożenie oświadczenia o rezygnacji na tym zgromadzeniu. Analogia w k.s.h. uczyniona do umowy zlecenia (art. 746 § 2 k.c.) pozwala przyjąć prymat woli członka zarządu wobec interesów spółki z o.o. gdy wszyscy działający w ramach spółki o woli tej wiedzą.

W ocenie Sądu Apelacyjnego argumenty te przemawiają za trafnością tezy Sądu Okręgowego, że w toku postępowania zakończonego wyrokiem zaocznym Spółka nie była należycie reprezentowana, bowiem oświadczenie D. P. o rezygnacji wywołało zamierzony skutek, stąd przesłanka wznowienia określona w art. 401 pkt 2 k.p.c. została spełniona.

Od tego wyroku skargę kasacyjną wniósł powód zaskarżając go w całości.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucił naruszenie art. 2 k.s.h. w zw. z art. 38 k.c. oraz art. 201 § 1, art. 205 § 2, względnie 202 § 4 i 5 w zw. z art. 210 § 1 k.s.h. poprzez błędną ich wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, tj. przyjęcie, że skuteczne jest złożenie oświadczenia o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki z o.o. jej wspólnikom, pomimo że z powołanych przepisów wynika, że wspólnicy nie są uprawnieni do przyjmowania oświadczeń woli składanych spółce z o.o. i nie mogą być adresatami oświadczenia składanego takiej spółce, zaś oświadczenie członka zarządu o rezygnacji powinno być złożone albo innemu członkowi zarządu bądź prokurentowi albo radzie nadzorczej lub pełnomocnikowi powołanemu w myśl art. 210 § 1 k.s.h. uchwałą zgromadzenia wspólników, zaś w braku tych osób członek zarządu powinien doprowadzić do ich ustanowienia i dopiero wówczas złożyć rezygnację, względnie zwołać zgromadzenie wspólników i na nim złożyć powyższe oświadczenie”.

W ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie art. 401 pkt 2 k.p.c. „poprzez przyjęcie, iż istnieje podstawa do uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania z powodu braku należytej reprezentacji Spółki” w postępowaniu zakończonym ww. wyrokiem zaocznym, „pomimo że wobec braku złożenia skutecznego oświadczenia o rezygnacji przez Panią D. P. z funkcji Prezesa Zarządu pozwanej spółki, spółka ta nadal posiadała zarząd”. Zarzucił też naruszenie art. 412 § 2 k.p.c., które miało wpływ na wynik sprawy, „poprzez nieoddalenie skargi o wznowienie postępowania z powodu braku należytej reprezentacji Spółki” w postępowaniu zakończonym wskazanym wyrokiem zaocznym, „pomimo że

wobec braku złożenia skutecznego oświadczenia o rezygnacji przez Panią D. P. z funkcji Prezesa Zarządu pozwanej spółki, spółka ta nadal posiadała zarząd”.

Podnosząc te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania ewentualnie o uchylenie i zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie skargi o wznowienie postępowania i „utrzymanie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 11 września 2006 r.” oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego we wszystkich instancjach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy rozważyć podniesione przez skarżącego zarzuty naruszenia przepisów postępowania, uchybienie którym mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Skarżący upatruje naruszenia art. 401 pkt 2 k.p.c. w wadliwej ocenie Sądu Apelacyjnego, że Spółka w toku postępowania zakończonym wskazanym wyrokiem zaocznym nie była należycie reprezentowana.

Aby ocenić zasadność tego zarzutu, należy rozważyć kwestię skuteczności złożenia przez D. P. oświadczenia z dnia 28 lipca 2005 r. o rezygnacji z funkcji członka zarządu Spółki. Jeśli bowiem oświadczenie to wywołało zamierzony skutek, należało uznać, że w toku postępowania zakończonym wyrokiem zaocznym Spółka nie miała organu powołanego do reprezentacji, wystąpił więc brak należytej reprezentacji przewidziany w art. 401 pkt 2 k.p.c. Jeśli zaś oświadczenie to zamierzonego skutku nie wywołało, należało uznać, że w toku tego postępowania D. P. pełniła funkcję członka zarządu Spółki, zatem zarząd, jako organ Spółki funkcjonował i brak należytej reprezentacji określony w art. 401 pkt 2 k.p.c. nie wchodził w grę.

Z kolei, aby rozważyć kwestię skuteczności oświadczenia o rezygnacji z funkcji członka zarządu Spółki, należy rozstrzygnąć podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 202 § 4 i 5 k.s.h.

Odnosząc się do charakteru prawnego rezygnacji z pełnionej funkcji, obecnie zagadnienie to nie powinno budzić wątpliwości. Świadczy o tym wyraźnie art. 202 § 4 k.s.h., który reguluje nagłe przypadki wygaśnięcia mandatu. Mowa jest w tym przepisie o tym, że mandat wygasa wskutek rezygnacji.

Rezygnacja jest więc jednostronną czynnością prawną członka zarządu, podobnie jak odwołanie jest jednostronną czynnością prawną spółki. Na jednej szali ustawodawca położył śmierć, rezygnację i odwołanie, choć te przyczyny ustania mandatu różnią się od siebie. Rezygnacja może nastąpić „z dniem” albo też w terminie w rezygnacji wskazanym.

Jednakże oświadczenie woli o rezygnacji z funkcji członka zarządu spółki wymaga zakomunikowania go tej spółce, zatem do czynności tej odnosi się regulacja wynikająca z art. 61 k.c. Zgodnie z powołanym przepisem oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone z chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią.

Stojąc konsekwentnie na stanowisku, że osoba prawna zgodnie z art. 38 k.c. działa poprzez swoje organy należy wskazać, że oświadczenie takie winno być złożone organowi spółki.

Cytowane unormowanie potwierdza przyjęcie w odniesieniu do osób prawnych, tzw. teorii organów, przeciwstawnej teorii przedstawicielstwa. Pod pojęciem organu należy rozumieć stały, niezbędny, ustrojowy składnik każdej osoby prawnej, który tworzą osoby fizyczne (wyjątek NFI i fundusze inwestycyjne), objawiający wolę osoby prawnej i umożliwiający działanie tej osobie w ramach jej zdolności prawnej.

Nie powinno, więc ulegać wątpliwości, że w przypadku, gdy organem powołującym zarząd jest rada nadzorcza, jej należy zakomunikować treść rezygnacji. Jest przy tym – jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 sierpnia 2004 r. V CK 600/03 (LEX nr 359340) – wystarczające (w braku odmiennych postanowień regulaminu rady nadzorczej) dojście oświadczenia woli o rezygnacji z funkcji członka zarządu do jednego z członków rady nadzorczej w sposób określony w art. 61 k.c. Ten moment można też uznać za chwilę złożenia rezygnacji.

W umowie pozwanej spółki nie powołano organu, jakim jest rada nadzorcza, a członków zarządu wybiera zgromadzenie wspólników.

Należy więc przyjąć, że w istniejącej sytuacji skuteczne złożenie rezygnacji wymagało dotarcia oświadczenia do tego ostatniego organu spółki.

Powzięcie wiadomości o rezygnacji D. P. przez wszystkich wspólników nie jest tożsame z powzięciem o tym wiadomości przez spółkę.

Należy też zauważyć, że prawidłowe złożenie oświadczenia o rezygnacji na zgromadzeniu wspólników daje temu organowi możliwość natychmiastowego powołania nowego członka zarządu. Takiej możliwości nie daje powiadomienie wspólników. Co więcej wobec treści art. 235 k.s.h. przyjęcie poglądu Sądu Apelacyjnego w sposób istotny skomplikowałoby – szczególnie przy konflikcie między wspólnikami - uzupełnienie składu zarządu.

W orzecznictwie prezentowany jest także pogląd, że oświadczenie o rezygnacji powinno być złożone nie zgromadzeniu, lecz pełnomocnikowi tego zgromadzenia.

Pogląd taki Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 27 stycznia 2010 r., sygn. II CSK 301/09 (niepublikowanym) gdzie uznał, że jeśli w okresie likwidacji spółki z o.o. nie działa zarząd, a nie została ustanowiona rada nadzorcza, to, aby oświadczenie likwidatora o rezygnacji z funkcji mogło zostać przez niego skutecznie (w sensie art. 61 k.c.) złożone spółce, powinien zostać ustanowiony do tego pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników, a jeśli pełnomocnik taki nie został ustanowiony, likwidator powinien doprowadzić do jego powołania i dopiero wówczas złożyć mu oświadczenie o rezygnacji.

Pogląd ten jednak został wyrażony w sytuacji, gdy spółka miała jedynie jednego wspólnika. Także w tej sprawie przyjęto, że złożenie oświadczenia o rezygnacji temu wspólnikowi nie może być skuteczne, bowiem nie można go utożsamiać z organem spółki, jakim jest zgromadzenie wspólników.

Należy jednak zauważyć, że organ osoby prawnej nie jest podmiotem stosunków prawnych. Podmiotem tym jest reprezentowana przez organ osoba prawna. Działanie organu traktuje się, jako działanie osoby prawnej. Nie ma więc potrzeby, poza wyjątkowymi sytuacjami, powoływania zastępcy strony tam, gdzie działać może (przez swoje organy) sama strona.

Sąd Apelacyjny ustalając, że oświadczenie D. P. z dnia 28 lipca 2005 r. o rezygnacji z funkcji członka zarządu Spółki zostało skutecznie złożone Spółce, bowiem doszło ono do wiadomości każdego ze wspólników Spółki, naruszył zatem art. 202 § 4 i 5 k.s.h. Podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia tego przepisu jest zasadny.

Skutkiem tego naruszenia była wadliwa ocena Sądu Apelacyjnego, że w toku postępowania zakończonego wskazanym wyrokiem zaocznym Spółka nie miała organu powołanego do reprezentacji, a co za tym idzie, że przesłanka wznowienia postępowania określona w art. 401 pkt 2 k.p.c. w postaci braku należytej

reprezentacji została spełniona. Podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 401 pkt 2 k.p.c. jest więc również zasadny.

Zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego należy uchylić i sprawę przekazać temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, wskazując, aby Sąd ten rozważył, czy nie zaistniały pozostałe z podstaw wznowienia postępowania wskazane w skardze o wznowienie.